

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/EO.2015.014>**„[...] bacność! Za Lwów cel, pal!”****Tomasz J. Kopański, *Wojna polsko-ukraińska 1918–1919 i jej bohaterowie*, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2013, 495 ss. + 380 fot.**

Wojna polsko-ukraińska 1918–1919 i jej bohaterowie jest kolejną książką dotyczącą wojny polsko-ukraińskiej autorstwa Tomasza J. Kopańskiego. Stanowi niejako wstęp do zapoczątkowanego przez niego wiele lat temu wątku, który tym razem ujął w szerszym aspekcie. Książka została podzielona na sześć rozdziałów: I – *Obrona Lwowa w listopadzie 1918 roku*; II – *Walki o Przemyśl i Borysław w 1918 roku*; III – *Walki o Lwów i Galicję Wschodnią zimą 1918–1919 i wiosną 1919 roku*; IV – *Polska ofensywa majowa i zakończenie wojny*; V – *Działania na Wołyniu*; VI – *Bohaterowie*.

Książka nie jest typową rozprawą naukową, ponieważ celem autora było dotarcie do szerokiego grona czytelników, a nie jak dotychczas do wąskiej grupy tzw. znawców tematu. Dlatego też skupił się nie na politycznym aspekcie tej wojny (jak to czynili autorzy wcześniejszych publikacji), ale na militarnym i personalnym. Ograniczył też liczbę przypisów do kilkudziesięciu, zamieszczając jednocześnie na końcu pracy obszerną bibliografię tematu, wykaz skrótów, zamieszczonych map (w książce jest ich 8) oraz indeks osobowy.

Do tej pory autor zdobył uznanie czytelników przede wszystkim za wspaniałe, wręcz pedantycznie opracowane monografie dotyczące polskiego lotnictwa wojskowego. Tym razem pokazał się jednak od zupełnie nowej strony. Na podstawie wykorzystanych źródeł archiwalnych, opracowań, wspomnień i relacji stworzył unikalne dzieło historyczne, dotyczące mało znanej większości społeczeństwa wojny polsko-ukraińskiej. Bogata

wiedza autora, przekazana czytelnikowi pięknym językiem, prowadzi do bycia, dosłownie, wchłoniętym przez treść tej książki. Efekt ten potęgują umieszczone po każdym rozdziale fotografie i ilustracje (łącznie 380!), z typowymi dla Tomasza J. Kopańskiego bogatymi opisami. Znajdziemy tu zarówno zdjęcia dowódców i żołnierzy, jak i sprzętu artyleryjskiego, broni strzeleckiej, pociągów i samochodów pancernych, samolotów i wreszcie fotografii wykonanych na polach bitew. Znając doskonale większość publikacji tego autora, mogę stanowczo stwierdzić, że nic u niego nie zdarza się przypadkiem. Jest to efekt ciężkiej pracy, połączonej z niebываłą wręcz pasją. Sama książka, licząca blisko 500 stron, została wydana w pięknej formie, nawiązującej do wspaniałych przedwojennych tradycji, w której autor „bawi się” wyobraźnią czytelnika. Szczególną zasługę w tej kwestii mają wspomniane już wcześniej zdjęcia, które dzięki starannym opisom ożywiają całą historię.

Na podkreślenie zasługuje doskonale wykorzystanie przez autora warsztatu historyka, którym wykazał się już wielokrotnie w swoich poprzednich książkach. Opierając się na tych doświadczeniach, jak już wspomniałem wcześniej, możemy być pewni, że każda zawarta w tej książce informacja została rzetelnie zweryfikowana w oparciu o najbardziej wiarygodne źródła. Niestety zabrakło w niej wykorzystania źródeł strony ukraińskiej, które na pewno wzbogaciłyby wartość merytoryczną książki. Biorąc jednak pod uwagę jej popularyzatorski charakter, nie umniejsza to ogólnej wiarygodności przedstawianych wydarzeń. Szczególnie, że autor jako zawodowy historyk regularnie korzysta z zasobów ukraińskich archiwów. Pozytywną cechą publikacji – dla dodania kolorytu suchym faktom, które w każdej poważnej publikacji historycznej muszą się znaleźć – są relacje ich uczestników, które umieszczono w poszczególnych rozdziałach i zamieszczonych na końcu pracy załącznikach. Dzięki nim tło historyczne opisywanych wydarzeń staje się – szczególnie dla młodego czytelnika – bardziej zrozumiałe i interesujące.

Chociaż pierwsze pięć rozdziałów książki w bardzo ciekawy i chronologicznie uporządkowany sposób przedstawia najważniejsze wydarzenia wojny polsko-ukraińskiej, to zdecydowanie największe wrażenie wywarł na mnie ostatni rozdział: *Bohaterowie*. Autor oddał w nim hołd uczestnikom tego prawie zapomnianego konfliktu. Wiele postaci wydobył z mroków zapomnienia, docierając do niewykorzystanych wcześniej przez historyków dokumentów archiwalnych, w tym akt personalnych i wniosków odznaczeniowych, dzięki którym mógł opisać ze szczegółami niezwykle czyny bojowe żołnierzy, których nazwisk nie znajdziemy w żadnej innej publikacji. Niestety lata cenzury doprowadziły do prawie całkowitego wymazania z pa-

mięci naszych rodaków wiedzy na temat zasług tych bohaterów, często młodych kobiet i małych dzieci, których jedynym marzeniem było odzyskanie niepodległej Ojczyzny. Nie wolno nam zapomnieć – co moim zdaniem jest również przesłaniem autora dla kolejnych pokoleń naszych rodaków – że właśnie we Lwowie w 1918 r., zanim jeszcze doszło do konfrontacji z nawałnicą bolszewicką, zrodził się z krwi i kości bohaterski żołnierz polski, który uratował nie tylko Polskę, ale również Europę od zbliżającego się śmiertelnego niebezpieczeństwa. Bez ofiarności lwowiaków, prawdopodobnie nie byłoby Polski, bez której nie byłoby też wolnej Europy.

Jako lotnika-historyka, szczególnie ucieszyło mnie, że autor nie zapomniał o też o tym, że Lwów był kolebką polskiego lotnictwa. Stąd też w książce tej znajdziemy wiele ciekawych informacji o tworzeniu pierwszych polskich jednostek lotniczych i ich udziale w obronie Lwowa w 1918 r. oraz w wojnie polsko-ukraińskiej, co stanowi wyjątek w porównaniu z innymi publikacjami o tej tematyce. Niewątpliwie autor wykorzystał w tym miejscu swoje wieloletnie doświadczenie i wiedzę, co działa tylko na plus przy całościowej ocenie tej książki. Umieszczone – niepublikowane wcześniej – fotografie bohaterskich polskich lotników i ich samolotów są w stanie „uskrzydlić” każdego entuzjastę tego tematu. Jest to zasługą prawie trzydziestoletniej pasji autora – kolekcjonera materiałów ikonograficznych, słynącego z posiadania jednej z największych kolekcji fotografii lotniczych w Polsce. Należy podkreślić, że udział lotników w prowadzonych walkach był znaczący, więc bardzo dobrze, że znalazł on w końcu swoje honorowe miejsce w tej książce.

Najsłabszą stroną recenzowanej książki jest jej, niezrozumiała dla mnie, ograniczona dostępność lub nawet jej całkowity brak. Zdobycie na własność tego „białego kruka” graniczy wręcz z cudem. Na szczęście niektóre biblioteki posiadają na swoim stanie kilka egzemplarzy, co stwarza możliwość zapoznania się z nią większej liczby czytelników. Niestety wiedza o istnieniu tak ważnej książki jest również minimalna, ponieważ jej wydawca, ponownie z niezrozumiałych dla mnie powodów, nie zadbał odpowiednio – lub nawet wcale – o jej promocję. A szkoda. Biorąc pod uwagę przedwojenne wielonakładowe publikacje propagujące historię Polski i ich pozytywny wpływ na stan umysłów i świadomość patriotyczną pokoleń II RP, taka polityka jest zaprzeczeniem zdrowego rozsądku. Szczególnie w sytuacji, kiedy za naszą wschodnią granicą toczy się konflikt zbrojny, powinniśmy propagować książki, nawiązujące do najwspanialszych wydarzeń z historii naszej Ojczyzny.

Puentując, muszę podkreślić wielki kunszt i erudycję autora *Wojny polsko-ukraińskiej 1918–1919*, który podjął się bardzo odpowiedzialnego za-

dania, stanowiącego prawdziwe wyzwanie dla każdego, nawet najbardziej doświadczonego historyka. Szczególnie, że bardzo pomysłowo – rozbudowując część faktograficzną – nawiązał on do przedwojennej klasyki w tym temacie – albumu *Semper Fidelis – obrona Lwowa w obrazach współczesnych* wydanej w 1930 r. Niewątpliwie była to słuszna koncepcja, która ostatecznie przyniosła rewelacyjne owoce. Ze względu na wagę tematu, podjęcie się zadania napisania tej książki, należałoby nazwać to raczej misją, z której autor wywiązał się bardzo dobrze. Taka też jest moja ocena tej książki. Dla mnie osobiście jej lektura była wspaniałą wyprawą w czas, kiedy naród polski był gotowy do największych poświęceń, a słowa „Bóg, Honor i Ojczyzna” nie były pustymi frazesami i stanowiły sens życia Polaków.

Piotr Lech